Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 15 LUTEGO 1932 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 46

Trzęsienie ziemi pod Lublinem.

Ubiegłej nocy mieszkańcy przedmieścia zaalarmowani zostali silnemi wstrząsami podziemnemi.—W kilku miejscach utworzyły się w ziemi szerokie szczeliny.

Mury domów zarysowały się.

Lublin, 14 lutego.

Dziś rano rozniosła się po Lublinie alarmująca wieść o rzekomem

TRZĘSIENIU ZIEMI,

które odczuto pod miastem. Korespondent wasz udał się natychmiast na miejsce i ustalił co następuje:

Ubiegłej nocy, na przedmieściu Lublina przy ul. Dziesiątej usłyszano

SILNY PODZIEMNY HUK,

który powtórzył się trzykrotnie. Okazało się, że w pobliżu młyna przy ul. Bychawskiej

PĘKŁA ZIEMIA,

wytwarzając na szerokości blisko 2 kilometrów szczelinę szerokości 40 cm.

W odległości 100 metrów od tego miejsca powstały jeszcze dwie szczeliny. Zamieszkali tam urzędnicy również zaalarmowani zostali silnemi hukami, i odczuli ponadto silne wstrząsy, tak, że w kilku miejscach

POPĘKAŁY MURY OKOLICZNYCH DOMÓW.

Tejże nocy we wsi Jadźków rozległy się podobne huki, oraz wstrząsy wskutek których kilka domów zostało uszkodzonych, a jeden uległ nieomal

FORMALNEMU ZBURZENIU.

Na szosie wzdłuż całej tej wioski utworzyły się w ziemi szczeliny szerokości pięści ludzkiej.

Jak nas informują, powiadomione o tem niezwykłem zjawisku miarodajne czynniki wysłały komisję rzeczoznawców, która zajmie się szczegółowem badaniem. Ze wszystkich stron ściągają na miejsce ciekawego wypadku liczne tłumy.

Pożar kopalni na Śląsku

Wskutek zapalenia się pyłu węglowego cała kopalnia stanęła w ogniu.—Dwie osoby zostały poparzone.

Świetochłowice, 14 lutego.

W dniu wczorajszym na kopalni węgla Gothard w Orzegowie, wkrótce po godz. 8 wieczorem z szybu Stolberg (Pohammer) **strzelił nagle wysoki, na kilkanaście metrów słup ognia.**

Jednocześnie z szybu kopalni poczęły się wydobywać gęste kłęby dymu, które ciemnym całunem rozłożyły się po całej okolicy.

Kopalnia stanęła w ogniu. W chwili wybuchu pożaru pracowali tylko górnicy zatrudnieni przy t. zw. pracach koniecznych, albowiem w dniu tym przypadała świętówka.

Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, do **której wezwano straże ogniowe z pobliskich miejscowości.** Również ze Śląska Niemieckiego przybyło kilka straży ogniowych, których akcja musiała się jedynie ograniczyć do **zabezpieczenia przed ogniem sąsiednich budynków.**

Wszyscy robotnicy znajdujący się w kopalni zdołali się uratować, jedynie **nadsztygar Jaworek doznał ciężkich poparzeń, a górnik Drobny uległ zaczadzeniu.**

Dzięki szybkiej akcji ratunkowej zdołano go wkrótce przywrócić do przytomności. Na miejsce strasznego widowiska ściągnęły liczne tłumy. Pożar ugaszono dopiero późną nocą.

Przyczyną pożaru, jak ustalono, było zapalenie się pyłu węglowego.

*

W dalszym ciągu dowiadujemy się bliższych szczegółów o przebiegu pożaru. Oto do podziemi zjechała trzecia zmiana na głębokość 300 metrów i w odległości 1500 metrów od szybu zauważyli górnicy, **że kopalnia się pali.**

Zaalarmowano niezwłocznie o tem władze, które wszczęły akcję ratunkową. Zbudowano tamę ochronną, któraby przerwała pożar, **płomienie jednak zniszczyły tamę i buchnęły na korytarz.**

Górnicy musieli się wycofać z kopalni. **Po pewnym czasie buchnęły płomienie z szybu Janik i Stolberg. Szyb Janik zamknięto żelazną klapą, a w szybie Stolberg wszczęto akcję w kierunku stłumienia ognia.**

Prace te trwały do późnej nocy, przyczem były niezwykle utrudnione. Ogień z szybu buchał w sposób tak gwałtowny, **że wysokie na 25 metrów rusztowanie nad szybem rozpaliło się do czerwoności, a płomień przewyższał jeszcze to rusztowanie.**

Około północy poczęły się wydobywać kłęby dymu i ogień zlekka przygasł. **Wskutek pożaru straciło pracę 1600 ludzi.**

Hitler kandydatem na prezydenta Rzeszy.

Berlin, 14 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Według informacyj prasy wysunięcie kandydatury Hitlera na urząd prezydenta Rzeszy jest rzeczą zdecydowaną. Trudności związane z uzyskaniem obywatelstwa niemieckiego przez Hitlera zostały usunięte. Kandydatura Hitlera proklamowana ma zostać oficjalnie we wtorek.

Labour Party zapowiada walkę z rządem Mac Donalda.

Londyn, 14 lutego.

(t) Partja pracy postanowiła *podjąć energiczną kampanję opozycyjną przeciwko rządowi.*

W najbliższą środę Labour Party *zgłosi ponownie wniosek w parlamencie o wyrażenie votum nieufności gabinetowi Mac Donalda.*

Wniosek ten oczywiście należy *traktować jako demonstrację,* rząd jednak nie chciałby dopuścić do dyskusji jego działalności, albowiem poczynił ostatnio szereg posunięć, które nie zjednały mu popularności wśród szerokich mas.

Groźna sytuacja w Szanghaju

w świetle sprawozdania komisji konsularnej.—Niema porozumienia sowiecko-japońskiego w sprawie Mandżurji.

Londyn, 14 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sekretarz generalny Ligi narodów ogłosił w dniu dzisiejszym długie sprawozdanie komisji konsularnej w Szanghaju, wysłane dnia 12 b. m., które omawia wydarzenia od dnia 29 stycznia rb.

Sprawozdanie stwierdza, że od 3 lutego **wroga akcja obu stron jest znawu w pełnym toku.** Przedtem jeszcze łamano kilkakrotnie zawieszenia broni.

Jest jednak rzeczą niemożliwą stwierdzić, kto je złamał, **gdyż obie strony obwiniają się o to wzajemnie. Ofenzywa jest całkowicie w rękach japońskich a wyraźnem jej celem jest zajęcie Wusung oraz wyparcie wojsk chińskich z Szanghaju.**

Japońskie władze morskie zagarnęły całkowitą kontrolą okręgu Hong-Keu, leżącego w **obrębie międzynarodoowej koncesji.**

Japończycy zabarykadowali ulice, rozbroili policję i sparaliżowali całkowicie działalność władz koncesyjnych. W dalszym ciągu sprawozdanie zaznacza, że regularne i nieregularne wojska japońskie **dopuściły się licznych wykroczeń,** jak np. wysiedlania lub masowych egzekucji. Obecnie ustała działalność wolnych strzelców, jednakże władze koncesyjne w Kong-Keu działają jedynie nominalnie.

W końcu sprawozdanie stwierdza, że komisja nie zamierza narazie przesyłać dalszych sprawozdań.

Genewa, 14 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że delegacja chińska jest zdecydowana utrzymać swe żądanie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi narodów, tak iż radzie nie pozostaje nic innego, jak uczynić zadość temu żądaniu.

Pakt Ligi nie przewiduje terminu, w jakim zwołanie musi nastąpić. Panuje przekonanie, że rada nie będzie zwlekać ze zwołaniem zgromadzenia i zbierze się najprawdopodobniej w końcu b. m. Wszystko pozwala przypuszczać, że nadzwyczajne zgromadzenie obfitować będzie w momenty bardzo dramatyczne.

Moskwa, 14 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Tass informuje z kół urzędowych, że pogłoski dotyczące tajnego porozumienia Sowietów z Japonią w sprawie Mandżurji nie odpowiadają prawdzie i polegają na nieporozumieniu.

Prawdopodobnie pogłoski te powstały wskutek propozycji sowietów dotyczącej paktu nieagresji, którą swego czasu rząd sowiecki w osobie Litwinowa złożył na ręce Yosziszawy, na którą dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

Szanghaj, 14 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Pomimo obietnic złożonych wobec konsulów japończycy wysadzili na brzeg poważne siły ciężkiej artylerji i kawalerji. Siły te przeciągnęły przez japońską część koncesji międzynarodowej. Według informacyj miarodajnych źródeł japońskich ogółem z 7 transportów wysłano na brzeg 12.000 żołnierzy. Dalsze transporty, które przybędą jutro, sięgają 10.000 ludzi. Dowódca sił japońskich oświadczył, że przybył do Szanghaju, by doprowadzić do pokojowego załatwienia sprawy przez usunięcie przyczyny wzburzenia, a mianowicie sił chińskich rozlokowanych w Sze-Pei.

Proklamowanie strajku w Zagłębiu

dąbrowskiem i krakowskiem. O ile do 18 bm przemysł nie cofnie żądania obniżki płac, górnicy porzucą pracę.

Sosnowiec, 14 lutego.

Wobec rozbicia się rokowań między radą zjazdu przemysłowców, a centralnym związkiem górników, na dzień wczorajszy, t. j. na niedzielę został zwołany *wspólny kongres delegatów Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego.*

Zjazd odbył się w Domu Ludowym w Sosnowcu. W zjeździe wzięło udział 250 delegatów. Zjazd zagaił przedstawiciel górników zagłębia krakowskiego p. Papuga, poczem generalny sekretarz p. Bielnik złożył sprawozdanie z przebiegu rokowań z przemysłowcami.

Po referatach tych wywiązała się gorąca dyskusja, w której wzięło udział około 50 mówców. *W pewnej chwili kilku bardziej radykalnych mówców poczęło wnosić prowokacyjne okrzyki, tak, że powstało wielkie zamieszanie i gdyby nie zjawienie się policji, wiec zostałby zerwany.* Po usunięciu radykalnych mówców z sali, przystąpiono dalej do obrad, w wyniku których górnicy uchwalili następującą rezolucję:

— Konferencja delegatów mężów zaufania zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego po wysłuchaniu referatów pp. Bielnika i Papugi i przeprowadzeniu dyskusji postanowiła, z uwagi na niesłychaną nędzę, jaka panuje wśród rzesz górniczych i niczem nieuzasadnione żądania przemysłowców, **proklamować strejk od 18 b. m., i o ile do tego terminu przemysłowcy nie cofną swych wniosków.**

Hasłem strejku jest utrzymanie w całej rozciągłości dotychczasowych płac w górnictwie i przywrócenie za święta i niedziele 100-procentowego wynagrodzenia przy ciągłej pracy oraz zmuszanie przemysłówców do natychmiastowego udzielenia ustawowych urlopów.

Konferencja wzywa kierownictwo C. Z. G. do rozciągnięcia strejku i na Górny Śląsk.

Eksplozja gazów w kopalni

Gieschego.—Jeden górnik został zabity, kilku rannych.

Katowice, 14 lutego.

Na kopalni Gieschego w szybie Nikiszowiec Pole Wschodnie II, na pokładzie w głębokości 400 metrów *nastąpiła eksplozja gazów*. Oto na pokładzie tym pracowali robotnicy przy zakładaniu tamy bezpieczeństwa, która miała powstrzymać prężność wydobywających się gazów.

Tymczasem gazy te wysadziły tamę. Skutki eksplozji okazały się fatalne.

Zabity został na miejscu górnik Paweł Habryka z Nikiszowca. Ciężko ranny został sztygar Klemens Kula z Giszowca, Edward Friedrich, Edward Czapla, Dominik Ochman z Brzezinki, Józef Banasik z Janowa, Roman Kampski z Janowa i Szczepan Olkiewicz.

Wszystkich rannych odstawiono do szpitala Elżbietanek w Katowicach i szpitala spółki brackiej w Mysłowicach.

Pozatem ranni zostali nadgórnik Traugut, Gerok Ludwik Pronobis, Wilhelm Niedola i Antoni Bieruński. Odnieśli oni lżejsze obrażenia, tak że po opatrunku odstawiono ich do domu.

Adwokat postrzelony

w czasie rozprawy sądowej.

Berlin, 14 lutego.

(t) W miejscowości Rostock podczas rozprawy w sadzie cywilnym **rozegrała się wstrząsająca scena.** Małżonka pewnego inżyniera **wyciągnęła rewolwer i oddała kilka strzałów do adwokata, który występował przeciwko jej mężowi.**

Adwokat został lekko ranny. Sprawczynię strzału natychmiast aresztowano i osadzono w więzieniu.

Postrzelonym adwokatem jest dr. Friedrich Monke, który już od dłuższego czasu prowadził spór z inżynierem i w czasie rozprawy sądowej wyraził się ujemnie o swym przeciwniku, co było przyczyną postrzelenia go.

Pożar w kinie

wypełnionem publicznością.

Libawa, 14 lutego.

(t) Wczoraj wybuchł groźny pożar w kinoteatrze „Star". Teatr zapełniony był po brzegi publicznością. Płomienie poczęły się początkowo wydobywać z kabiny operatora, jednak przerzuciły się wkrótce na widownię.

Bileterzy zdołali otworzyć wyjściowe drzwi zapasowe i publiczność rzuciła się do ucieczki.

W czasie ścisku kilka osób zostało ciężko poturbowanych. Kinooperator uległ również ciężkim poparzeniom i został przewieziony w stanie beznadziejnym do szpitala.

Rozwody przez... pocztę.

Nowa ustawa rozwodowa w Meksyku.

New Jork, 14 lutego.

(t) Meksykański stan Chihuahua wprowadził ostatnio nową ustawę rozwodową. Ustawa ta przewiduje *możliwość rozwodu za pośrednictwem poczty.*

Małżeństwo, które pragnie się rozwieść, składa podanie do sądu drogą listową, podając odpowiednie motywy *i tą sama droga otrzymuje decyzję sądu.*

Jeżeli tylko jedna ze stron składa podanie o rozwód procedura trwa trzy tygodnie. Mężczyźni, którzy otrzymują rozwód, mogą natychmiast ponownie się żenić, natomiast kobiety muszą przeczekać okres 10-miesięczny.

Jeśli rozwiedzione małżeństwo posiadało dzieci, mąż musi łożyć na ich utrzymanie.

Krwawe bójki

na ulicach Berlina.

Berlin, 14 lutego.

(t) Policja stwierdza, że podczas bójek i starć partyjnych, które miały miejsce w ciągu ostatnich kilku dni, 50 osób zostało rannych, zaś 60 aresztowano.

Na zebraniu narodowych socjalistów jednej z dzielnic miasta, 15-tu narodowych socjalistów zostało ciężko rannych wskutek napadu socjalistów. Czterech rannych zostało przewiozionych do szpitala i istnieje mała nadzieja utrzymania ich przy życiu. Aresztowanych oddano pod sąd. Będą oni sądzeni w trybie przyspieszonym.

Izba handlowa włosko-polska

powstała w Medjolanie.

Medjolan, 14 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Z inicjatywy generalnego konsulatu Rzplitej Polskiej powstała tu Izba handlowa włosko - polska z udziałem wielkich firm obu krajów.

Skazanie nauczycieli

za sfałszowanie świadectw dojrzałości.

Budapeszt, 14 stycznia.

(t) Były dyrektor szkoły średniej Reser, który od czasu wielkiej wojny sfałszował około 200 świadectw dojrzałości, został skazany na 3 lata ciężkiego więzienia.

Jego zastępca, Maks Bader, został skazany również na trzy lata i 6 miesięcy więzienia. Pozatem nauczyciele, którzy położyli swoje podpisy na fałszywych świadectwach dojrzałości, zostali skazani na kary do roku więzienia.

Pożar hałdy

na kopalni w Nowym Bytomiu.

Katowice, 14 lutego.

Na kopalni Lithandra w Nowym Bytomiu zapaliła się hałda. Wydobywające się gazy zatruwają najbliższą okolicę.

Trzeba zaznaczyć, że na kopalni tej z powodu braku zbytu, węgiel wywożony jest na hałdy, gdzie się zapala. Również palą się hałdy w Nowej Wsi, należące do kopalni Hildebrand.

Sanacja banków

w Niemczech.

Berlin, 14 lutego.

(t) Specjalna komisja powołana przez rząd dla zbadania problemu bankowego, w najbliższym czasie przedstawi już swoje wnioski w sprawie sanacji bankowości w Niemczech.

Komisja ta zaproponuje udzielenie kredytów banku. Sprawa fuzji Dresdener-Bank z Danat-Bank nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta, jednak najprawdopodobniej do fuzji tej dojdzie.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Aresztowanie morderców kupca z pod Lublina

Bandyci przyznali się do winy—Staną oni przed sądem doraźnym

Lublin, 14 lutego.

Przed niedownym czasem donosiliśmy o strasznym mordzie dokonanym na osobie kupca Mendla Goldberga we wsi Osów. Po północy, **trzech zamaskowanych bandytów wtargnęło do mieszkania Goldberga i zażądało od niego wydania im posiadanej gotówki.**

Gdy Goldberg stawił opór, jeden z bandytów strzelił do niego dwukrotnie **kładąc go trupem na miejscu.**

Dwaj pozostali rabusie ograbili kupca, poczem zbiegli, nie zabierając jednakże poważnej kwoty, którą Goldberg przechowywał w kieszeniach kamizelki. Zalarmowane władze wdrożyły energiczne dochodzenie, które wreszcie uwieńczone zostało pomyślnym skutkiem.

W dniu wczorajszym udało się policji wpaść na trop bestjalskich sprawców mordu i ich zaaresztować.

Są nimi: Michał Nowosad, Stefan Żynia i Adam Krawczyk, trzej młodzi furmani ze wsi Osów.

Wzięci w krzyżowy ogień pytań, przyznali się wszyscy do inkryminowanego czynu oraz, że zrabowaną gotówkę przehulali.

Okutych w kajdany zbrodniarzy odstawiono do więzienia w Lublinie. **Staną oni przed sądem doraźnym i grozi im kara śmierci.**

Zawiadomienie.

Do ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.

Obecny stosunek Kasy Chorych m. Łodzi ułożył się do Stowarzyszenia Aptek prywatnych w ten sposób, że żadnej umowy te instytucje nie mają. Apteki Kasy Chorych w całości zaopatrują na terenie m. Łodzi ubezpieczonych członków w potrzebne leki, a tylko w ramach wyjątkowych nocne zapotrzebowania bywają skierowywane do aptek prywatnych. Ponieważ należność za dostarczone leki dla Kasy Chorych bywa regulowana bardzo niepuktualnie, to też i dyżury nocne w aptekach prywatnych przez wzgląd na niezbędne oszczędności bywają pełnione przez samych właścicieli aptek, bo czynności nocne nie pokrywają wynagrodzenia dyżuranta. Biorąc powyższe pod uwagę, Stowarzyszenie Właścicieli Aptek m. Łodzi widziało się zmuszonem zawiadomić Zarząd Kasy Chorych, że z dniem 16-go lutego b. r. apteki prywatne przestaną wydawać leki na rachunek, nie wyklucza to jednak możności wydawania lekarstw ubezpieczonym w Kasie Chorych za gotówkę.

Stowarzyszenie Aptekarzy m. Łodzi.

KRONIKA

LUTY
15
Poniedziałek

Dziś Faustyna
Jutro Julianny

Wschód słońca	6.52
Zachód słońca	16.47
Wschód księżyca	9.52
Zachód księżyca	02.26
Długość dnia	9.49
Przybyło dnia	2.15

Nowe stawki podatkowe
dla rzeźników.

Jak się dowiadujemy, izba skarbowa ustaliła na rok 1932 nowe stawki przy pobieraniu należności na poczet podatku przemysłowego od obrotu przy uboju.

Od rzeźników prowadzących swe przedsiębiorstwa są pobierane następujące opłaty:

1) od każdej sztuki krowy, wołu, jałówki i wieprza po 4 zł. 25 gr.;
2) od każdej sztuki cielęcia, kozy i barana po 2 zł. 65 gr.;
3) od każdego żarłoka po 1 zł. 35 gr.;
4) od handlarzy trzodą chlewną za wprowadzenie na targowisko rzeźni miejskiej — 1 zł. 35 gr. od każdej sztuki. (p).

Ulica Dowborczyków.

Magistrat na swem ostatniem posiedzeniu postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem o przemianowanie ulicy Juljusza na ulicę Dowborczyków.

Wniosek ten będzie rozpatrywany na środowem posiedzeniu komisji radzieckiej dla spraw ogólnych. (b)

Ciężki wypadek
poparzenia.

W korytarzu domu Nr. 16 przy ulicy Waryńskiego w dniu wczorajszym zdarzył się tragiczny wypadek. 49-letnia Berta Belter, żona robotnika, niosła przed sobą duży garnek wrzącej wody, nagle pośliznęła się w korytarzu, wylewając zawartość garnka na siebie. Belter uległa poparzeniom twarzy i rąk I i II stopnia.

Do wijącej się w bólach kobiety sąsiedzi wezwali natychmiast lekarza miejskiego pogotowia ratunkowgeo, który po udzieleniu jej pierwszej pomocy, przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala okręgowego Kasy chorych przy ulicy Zagajnikowej. (p).

Zuchwałe włamanie
do mieszkania.

Wczoraj wydział śledczy w Łodzi został powiadomiony o zuchwałem włamaniu, którego dokonano w nocy do mieszkania Jana Kopki przy ul. Zagajnikowej 58.

W wyniku dochodzenia ustalono, że włamywacze po uprzednio wyłamaniu drzwi wejściowych, wtargnęli do gabinetu właściciela mieszkania, kąd skradli kasetkę ogniotrwałą zawierającą papiery wartościowe, weksle oraz gotówkę 1150 zł. na ogólną sumę 12.000 zł.

Włamywacze będąc poinformowani, że państwo Kopka udali się krytycznej nocy z wizytą, nie spłoszeni przez nikogo dokonali kradzieży.. Władze śledcze wszczęły dochodzenie.

Policja jest na tropie śladów sprawców włamania. (p).

Zamach samobójczy
młodej mężatki.

Wczoraj w mieszkaniu własnem przy ul. Polnej 12, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego 23-letnia Leokadja Załkowska.

Wezwany lekarz miejskiego pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy denatce, przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia z mężem. (p).

Dnia 14 lutego 1932 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach

B. P.

STANISŁAW RUNDSTEIN

przeżywszy lat 41.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi w poniedziałek 15 lutego o godz, 1 po poł. z domu przedpogrzebowego.

O czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj.

RODZINA.

Nocna strzelanina na ulicy.
„Wesoły" humor pijaka.

Nocy ubiegłej około godziny 12 nieliczni przechodnie ulicy Głównej przy zbiegu Kilińskiego ujrzeli jakiegoś osobnika w stanie kompletnie pijanym, który zatrzymawszy się na roku ulicy Kilińskiego i Głównej **dobył rewolweru i oddał kilka strzałów w kierunku ulicy Kilińskiego.**

Spóźnieni przechodnie sądząc, iż jest to napad bandycki, **poczęli w popłochu uciekać.** Na odgłos strzałów nadbiegło kilku policjantów, którzy po kilkuminutowej walce z pijakiem rozbroili go.

Pijaka doprowadzono do 11 komisarjatu policji, gdzie osadzony został w areszcie do czasu wytrzeźwienia.

Pijanym osobnikiem okazał się 30-letni Józef Krawczyński (Łączna 16).

Krawczyński w swoim czasie otrzymał zezwolenie na prawo posiadania broni palnej.

Onegdaj Krawczyński zabawiał się wesoło w jednej z restauracyj. Wobec tego, że Krawczyński będąc już mocno pijany zachowywał się agresywnie w stosunku do swych kolegów biurowych, ci opuścili go.

Krawczyński po uregulowaniu rachunku w restauracji opuścił również lokal udając się na poszukiwanie „uciekinierów". Oburzony do ostatecznego stopnia na nich postanowił się z nimi porachować. Na rogu ulicy Kilińskiego i Głównej ujrzał sylwetkę spóźnionych przechodniów, a sądząc, iż są to jego koledzy, **dobył rewolweru oddając kilka strzałów w ich kierunku.**

Dzięki temu, że ulica z powodu zbyt późnej pory była opustoszała **strzelanina nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.**

Krawczyńskiemu policja sporządziła protokuł, za zakłócenie spokoju publicznego, kierując sprawę do sądu grodzkiego. Niezależnie od tego policja odebrała Krawczyńskiemu legitymację na prawo posiadania broni palnej oraz skonfiskowała rewolwer. (p).

Zjazd zw. inwalidów w Łodzi.
przeciw obniżeniu rent inwalidzkich

Wczoraj w sali rady miejskiej obradował VI zjazd wojewódzki delegatów zw. inwalidów wojennych.

Na zjazd przybyli prócz delegatów, poseł Stopczyński, wiceprezes zarządu głównego Antoni Pająk, sekretarz generalny Modzelewski, dr. Jaskólski i inni.

Obecni byli na otwarciu zjazdu z ramienia wojewody naczelnik Jagiełło, starosta powiatowy Rżewski, wiceprezydent Rapalski.

W imieniu miasta i swojem witał zjazd wiceprezydent Rapalski, życząc mu owocnych obrad.

Obrady zagaił prezes Pawlak, przewodniczył zjazdowi b. poseł Pająk.

Po powitaniach i wyborze komisyj, dłuższe sprawozdanie wygłosił p. Pawlak, obrazując działalność związku za okres ostatniego roku, jak również działalność poszczególnych kół.

Po krótkiej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum i jednogłośnie przyjęto uchwałę o wyrażenie podziękowania p. Pawlakowi po jego wieloletnim przewodnictwie łódzkiemu związku inwalidów.

Z kolei po referacie przyjęto rezolucję protestującą przeciwko zamierzonemu obniżeniu rent lżej poszkodowanym inwalidom, uważając że nawet w krytycznej sytuacji finansowej państwa nie można ratować finansów kosztem inwalidów wojennych.

W końcu wybrano do nowego zarządu pp. Władysława Ablewicza na prezesa, Marjana Wysmyka na wiceprezesa, Włodzimierza Chmielowskiego na sekretarza, Kobackiego Ignacego na skarbnika i na członków zarządu pp. Leona Maleckiego (Sieradz) i Zygmunta Szymańskiego (Koło), a do komisji rewizyjnej pp. Z. Firsta, Jana Malinowskiego i Fr. Lalkiego. (b).

Bocian w bramie

Wczoraj w dniu wczorajszym w bramie domu Nr. 68 przy ulicy Zachodniej dostała bólów przedporodowych 23-letnia Brajndla Markus (Nowomiejska 11).

Wezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego, po udzieleniu matce pierwszej pomocy, przewiózł ją wraz z nowonarodzonem dzieckiem do szpitala położniczego przy ul. Narutowicza.

Sterowiec L. A. 3
wyruszył do Bieguna Południowego.

Chluba lotnictwa amerykańskiego, olbrzym powietrzny L. A. 3 wystartował zeszłej nocy — o godz. 14-ej w/g czasu europejskiego z lotniska w Lakehurst. Z rozkazu ministerstwa marynarki sterowiec udaje się na poszukiwania zaginionej ekspedycji Hudalleton'a i Pierrec'a.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś oryginalna, społeczna sztuka Istvana Mihaly „Mam lat 26".

Jutro po raz ostatni po cenach najniższych od 50 groszy do 3-ch zł. rewelacyjna „Sprawa Dreyfusa".

Już w piątek oczaruje Łódź prmejera słynnego szlagieru muzycznego Johna Gaya „Opera za trzy grosze" która dzięki kolorowej swej treści i walorom muzycznym staał się główną atrakcją wszystkich teatrów zagranicznych. Reżyseruje dyr. K Borowski, podkreślając feerjowość tego widowiska. Dział muzyczny pod kierunkiem T. Sygietyńsikego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś po cenach zniżonych komedja polska Stefana Kiedrzyńskiego „Czwarty do bridża".

We wtorek po raz 96-ty niezawodne „Hau Hau" z Michałem Zniczem.

Wkrótce ujrzą wielbiciele talentu Michała Znicza nową jego kreację, którą popularny artysta stworzy w ciekawej komedji Laurena Deillete „Kłopoty pana Bourrachona" w reżyserji Zbigniewa Ziembińskiego.

WTORKOWY KONCERT VASA PRIHODA.

Jak było do przewidzenia koncert fenomenalnego skrzypka Vasa Prihoda wywołał tak wielkie zainteresowanie, że większość biletów została rozchwytana. Znakomity artysta przyjeżdża do Łodzi po wielkich sukcesach artystycznych, jakie odniósł ostatnio zagranicą.

Na koncert swój, który odbędzie się w nadchodzący wtorek dnia 16-go b. m., Vasa Prihoda wybrał dwa piękne koncerty skrzypcowe Paganiniego i Vieuxtempsa oraz utwory Sarasatego, Ryszarda Straussa, Brahmsa, Mendelssohna i innych. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

ODCZYT D-ra PAWŁA KLINGERA.

Znany w naszem mieście seksuolog dr. Paweł Klinger, autor słynnego dzieła „Vita sexualis" wygłosi w sali Filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 18-go b. m. niezmiernie ciekawy odczyt na temat: „Małżeństwo nowoczesne".

W odczyce swym prelegent skreśli dzieje małżeństwa od zarania ludzkości, kiedy chaos płciowy był jedyną formą stosunków seksualnych między ludźmi, zobrazuje ewolucje małżeństwa aż do dnia dzisiejszego, wymieni typy małżeństw nowoczesnych wyświetli dole i niedole pożycia małżeńskiego, zobrazuje cechy charakterystyczne i wreszcie przejdzie do reformy nowoczesnego małżeństwa.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

PONIEDZIAŁEK, dnia 15 lutego 1932 roku.

11.45—11.55. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.
skiej (tr. z Warszawy).

11.58—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z
11.58—12.10. Sygnał czasu z W-wy hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—13.15. Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160

13.15—15.25. Przerwa.

15.25—15.45 Odczyt z cyklu dla nauczycieli, „Jak uczymy dziś młodzież", wygł. wizytator J. Ostrowski (tr. z Wilna).

15.45—15.50. Giełda pieniężna, oraz komunikat dla żeglubi i rybaków. Tr. z Warszawy.

15.50—16.20 Płyty gramof. z W-wy.

16.20—16.40 Lekcja języka francuskiego — (Kurs element.) (tr. z W-wy).

16.40—16.55 Płyty gramof. z W-wy.

17.10—17.35 Tr. ze Lwowa odczytu p. t.: „Z za kulis pokoju brzeskiego", wygł. red. Adam Machay.

17.35—18.50. Koncert ze Lwowa.

18.50—19.15. Rozmaitości.

19.15—19.30 Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następny.

19.30—19.45. Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramof.

19.45—20.00 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.

20.00—20.15 Feljeton muzyczny (tr. z W.)

20.15—22.15 Sen o Rivierze — operetka w 3-ch aktach Roberta Stolza w radjofonizacji i reżyserji Michaliny Makowieckiej.

2.15—22.30 Feljeton p. t. „Oczy, uszy i podniebienie Paryża", wygł. p. Stefanja Podhorska-Okołów (tr. z W-wy).

20.00—20.15 Pogadanka muzyczna. Transmisja z Warszawy.

20.15—22.40. Festival muzyki włoskiej z Filharmonji Warsz. Wyk.: Ork. Filharm. chór Tow. Śpiew „Harfa", Edoardo Granelli (dyr.), Walentyna Walewska (sopr.), Józef Woliński (tenor) i Stan. Znicz (baryt.). W przerwie feljeton literacki wygł. p. Roman Zrębowicz. Tr. z W-wy.

22.40—22.50. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego oraz kom. meteorolog. i policyjny z Warszawy.

22.50—24. Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00. **Praga.** „Tosca", opera Pucciniego. Tr. z Teatru Narodowego.

19.35. **Monachjum.** „Wolny strzelec", opera Webera. Tr. z Teatru Narodowego

19.45. **Budapeszt.** Koncert symfoniczny z udz. Aleksandra Czerepnina.

20.00. **Stockholm.** „Cyrulik sewilski", opera Rossiniego. Tr. z Teatru Królew.

21.00. **Brno.** Koncert symfoniczny.

22.00. **Londyn Regional, Wiedeń, Bruksela, Hilversum,** oraz inne stacje. Pieśni murzyńskie. Tr. z New Yorku.

Urzędnicy miejscy nie otrzymali

jeszcze pensji na dzień 1 lutego.

Jak się dowiadujemy, związki pracowników miejskich i zakładów użyteczności publicznej, urzędników komunalnych wystosowały na ręce prezydenta miasta p. Ziemięckiego pismo domagające się natychmiastowego wypłacenia urzędnikom samorządu łódzkiego pensji za miesiąc bieżący.

Wobec ciężkiej sytuacji materjalnej urzędników miejskich, zwrócili się oni do związków zawodowych z prośbą o inerwencję.

Prezydent Ziemięcki wystosował pismo do związków zawodowych w którem zaznaczył, że niewypłacenie dotychczas pensji zależy od siły wyższej, i że dołoży wszelkich starań, aby urzędnicy otrzymali pensje swe w ciągu bieżącego miesiąca. (p).

Straszna katastrofa górnicza

Dwaj górnicy ponieśli śmierć pod gruzami

Katowice, 14 lutego.

Na kopalni „Sośnica", położonej tuż na granicy polsko - niemieckiej, wydarzyła się wczoraj katastrofa górnicza. Z niewyjaśnionej dotycnczas przyczyny **zawalił się chodnik podziemny, skut** **ganiuch i górnik Ogon.**

Wszczęta natychmiast akcja ratownicza była spóźniona. Po wydobycu zwłok zasypanych górników okazało się, **że obydwaj ponieśli śmierć na miejscu wskutek przygniecenia zwałami węgla.**

Przemysłowcy łódzcy

na konferencji w Gdyni

Gdynia, 14 lutego.

Onegdaj w urzędzie morskim odbyła się konferencja przedstawicieli łódzkiego przemysłu włókienniczego w osobach: prezesa izby przemysłowo-handlowej p. Geyera, prezesa związku przemysłu włókienniczego K. Scheiblera, prezesa zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej p. Lacherta i dyr. instytutu eksportowego p. M. Turskiego w związku z organizacją importu i sprawą ceł preferencyjnych na bawełnę dla celów wielkiego przemysłu bawełnianego.

W konferencji uczestniczyli z ramienia sfer rządowych p. dyr. urzędu morskiego, Poznański, naczelnik oddziału handlowego, Wł. Gieysztor, prezes izby przemysłowo-handlowej w Gdyni, konsul Korzon i wice-prezes izby L. Byczkowski.

Po konferencji goście zwiedzili port.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21) M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).



WIOSNA IDZIE!..

Pojawiły się już słomkowe kapelusze.—Powrót kokieteryjnego rondka.—Suknia, apaszka i... oczy.— Kostjumy wiosenne cechować będzie wielka prostota.

(i) Dla mody przedwiośnia istnieje narazie tylko teoretyczne zainteresowanie, mimo to w magazynach mód czynione są gorączkowe przygotowania. Mrozy ostatnich dni osłabiły nieco te przygotowania, jednakże jest już rzeczą pewną, że pierwsze dni marca pozwolą nam ujrzeć już na ulicy kreacje nowej mody.



Co jest rzeczą najaktualniejszą, jaki szczegół mody wiosennej przedstawia się w porze obecnej najbardziej realnie? Jak zwykle, i tym razem, **na plan pierwszy wysuwa się kapelusz.** Hyperelegantki, nie zważając na mrozy, już dziś no-



szą kapelusze słomkowe. Dla nich kalendarz nie odgrywa żadnej zgoła roli — silniejszym ponad wszystko nakazem jest fakt, iż **w Paryżu słomkowe kapelusze pojawiły się powszechnie.**

Trzeba przyznać, że moda w swych pomysłach jest niewyczerpana. Należy sobie bowiem uprzytomnić, że zwolniła panie w okresie przedwiośnia z obowiązku noszenia czapeczek, przykrywających tylko połowę głowy, zapowiadając powrót ronda.

Niejeden z panów, gdy mu się oznajmi podobną nowinę, odpowie na nią wzruszeniem ramion. Mężczyźni bowiem nie rozumieją, co dla kobiety oznacza rondko przy kapeluszach.

Nowa moda wywołała entuzjazm w najszerszych kołach kobiet. Powrót ronda, oznacza zdobycie nowych szans powodzenia, ukrycie niedokładności urody w cieniu i **wykorzystanie rondka, jako tła oraz jako ramy.**

Nowy kapelusz nosi na sobie wpływy kanotiera i kapelusza bretońskiego. Może to być także klosik o niesymetrycznem rondzie, może też być czapka marynarska z podniesionemi brzegami.

W każdym wypadku jednak kapelusz nosić się będzie stosownie do fryzury. Rondo jest oczywiście maleńkie mimo to osłoni twarzyczkę kobiety od wiosennego słońca. Na duże ronda przyjdzie czas w okresie letnim.

Kapelusz z rondem można nosić wyłącznie do płaszcza czy kostjumu bez kołnierza futrzanego. Gruba słoma, cellofan, grube płótno, jersey i filc — oto materjał, z którego składa się nowy kapelusz. Przybranie jego stanowi pęk piór i, co jest znacznie modniejsze i bardziej wiosenne; **pęk kwiatów, upięty od doły czy też przy włosach.**

Barwność kapeluszy, jak zwykle wiosną, obserwuje się w skali niezwykle rozległej. Zanotować należy w pierwszym rzędzie **dużą sympatję dla kapelusza granatowego,** który będzie towarzyszył modnym kreacjom granatowym. Apaszka, jako dopełnienie kapelusza, znów powraca do mody w formie nowej i oryginalnej.

Na wiosnę, na skutek niepewnych pogód, apaszka oddaje nieocenione usługi. Jest ona często lansowana przez modę również dla swej oryginalności. Apaszki, łączone z trzech kolorów, zalicza się obecnie do najmodniejszych.

Suknia, kapelusz, kolor oczu — powinny być temi motywami, których kolory powtarzają się w apaszce.

Apaszka, po francusku „l'echarpe", kompletuje dziś zarówno suknie wełnianą jak i jedwabną, płaszcz jak i kostjum. Faworytem sezonu okazała się apaszka w kolorach bronzowym, łososiowym i morelowym, albo niebieska, żółta i beige. Najładniej wygląda taka apaszka trójkolorowa spleciona w warkocz, opadający na przedzie. Modne są też apaszki w kształcie długich szali, zawiązanych na kokardy, wreszcie włożone na kształt drapowanego kołnierza, przypinanego na guziki na piersiach.

Komplet — szal i kapelusz — to rzecz zupełnie w tym roku nowa i niezmiernie ważna, wobec skromności materjałów wiosennych i mało skomplikowanej linji kroju.

★

Mimo, że karnawał się skończył — po okresie postu rozpoczną się znów, jak rokrocznie, przyjęcia i bale. Utarło się już bowiem od szeregu lat, że nie tylko okres karnawałowy jest okresem balowym. Wieczorowe przyjęcia, dancingi i t.d. odbywają się przez okrągły rok.

Wielkie firmy zagraniczne, opracowując nowe modele sukien wieczorowych, doszły zwolna do przekonania, że jakkolwiek stylizowana moda jest niezaprzeczenie bardzo piękna i jakgdyby stworzoną dla niektórych pań, to jednak są pewne typy kobiece, którym moda ta absolutnie nie odpowiada. Zaczęła się objawiać **tęsknota do mody spokojnej, pozbawionej zbyt rzucających się w oczy, efektów, do linji klasycznej.**

Wystarczy przypatrzeć się dziś przez nas demonstrowanym modelom, by przekonać się, jak bardzo uproszczone zostały linje toalet wieczorowych i jak bardzo zbliżone zostały do stylu klasycznego.

Model 1 — suknia wieczorowa z żółtej crepe satin, przybrana zielonym crepe satin. **Model 2** — suknia z czerwonego crepe marocain, przybrana czarną kamelją. **Model 3** — suknia o typowym, klasycznym kroju z crepe satin w kolorze lawendy. **Model 4** — również styl klasyczny. Suknia z żółtego chiffon-lame. **Model 5** — suknia z białej crepe satin. **Model 6** — Biała crepe satin i czarny velour. **Model 7** — Suknia z białej crepe satin w stylu dyrektorjatu. **Model 8** — bronzowa suknia koronkowa. **Model 9** — czerwono-wiśniowa crepe romain przybrana strassami. **Model 10** — czarny crepe satin i czerwone bolerko. **Model 11** — zielony crepe romain. **Model 12** — suknia z białej crepe satin z oryginalnem obnażeniem pleców.

✱

Kostjumy wiosenne cechować będzie wielka prostota. Być może, że jeszcze niektóre kreacje ulegną zmianom, dlatego też ograniczamy się do prezentowania tylko jednego modelu (z prawej). Ale



mimo swej prostoty kostjum wywiera wrażenie bardzo eleganckiego stroju. Wszystko zależy od tego, jak się go nosi. Sukienka do kostjum znów krótsza.

Jeśli chodzi o sukienki na codzień, pod płaszcz w sezonie przejściowym, nie przynosi nam moda w tej dziedzinie specjalnych nowości. Zasadą jest znów najprostsza linja kroju.

Na rycinie u dołu widzimy trzy modele sukienek wełnianych. Model 1 — sukienka z bronzowej wełenki lub jersey. Kwadratowy dekolt, wycięte w szpic kieszonki, dość szeroki rękaw — oto najbardziej charakterystyczne szczegóły tej sukienki.

Model 2 — przynosi nam już pewną zmianę. Zupełną nowością jest prezentowane zapięcie sukni pod szyję w kształcie litery V. Sukienka zrobiona jest z czarnej wełny. Przybranie — zielone.

Model 3 — czerwona suknia aksamitna z oryginalnym szalowym kołnierzem, zrobionym z białej crepe marocain, któ ry wiąże się w bardzo ładny sposób.


1 2 3



Igrzyska Zimowe zakończone!!!

Kanada hokejowym mistrzem olimpijskim. — Sukcesy Finlandji w biegach narciarskich.

Niemcy—Polska 4:1.

Lake Placid, 14 lutego.
(Tel. własny).

Ostatni mecz olimpijski polskiej drużyny hokejowej zakończył się sensacyjną przegraną naszego zespołu w stosunku 4:1 (0:0, 2:1, 2:0).

Dla Polski mecz ten posiadał duże znaczenie w razie bowiem zwycięstwa mieliśmy szanse zajęcia trzeciego miejsca w hokejowym turnieju olimpijskim.

Polacy ustępowali jednak dość wyraźnie niemcom szczególnie w ostatnich dwuch tercjach i odnieśli zupełnie zasłużoną porażkę.

Inna sprawa, że doskonały bramkarz polski Stogowski został już w pierwszej tercji dotkliwie poturbowany i miejsce jego zajął w bramce rezerwowy Sachs. W pierwszej tercji gra jest bardzo zacięta. Mimo obustronnych energicznych ataków tercja ta kończy się bezbramkowo.

W drugiej tercji niemcy już na początku gry uzyskują pierwszą bramkę ze strzału Rudi Balla.

Tenże gracz w kilka minut później podwyższa wynik dla swojej drużyny, lecz na krótko przed zakończeniem tej tercji Kowalski dalekim strzałem uzyskuje honorowy punkt dla zespołu polskiego.

W trzeciej tercji przewaga Niemców staje się coraz wyraźniejsza i w krótkich odstępach czasu uzyskują zwycięzcy jeszcze dwie bramki. Wszelkie wysiłki polaków spełzają na niczem i mecz kończy się zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 4:1.

USA - Kanada 2:2 (1:1, 1:0, 0:1).

Dramatyczny przebieg meczu.

Lake Placid, 14 lutego.
(Telegram własny).

W sobotę w godzinach wieczorowych rozegrany został ostatni mecz hokejowy turnieju olimpijskiego między Stanami Zjednoczonemi a Kanadą.

Mecz miał przebieg nad wyraz interesujący.

Stany Zjednoczone były dla Kanady zupełnie równorzędnym przeciwnikiem. Już w pierwszych minutach Everest zdobywa dla Stanów prowadzenie, jednakże jeszcze w pierwszej tercji Simpson wyrównuje. W drugiej tercji Palmer znów uzyskuje prowadzenie dla Stanów Zjednoczonych.

Drużyna amerykańska zaciekle broniła teraz swojej bramki, pragnąc utrzymać zwycięski wynik, jednakże kanadyjczykom udało się tuż przed zakończeniem zawodów przez Riversa wyrównać na 2:2.

Mimo trzykrotnego przedłużenia gry wynik nie uległ zmianie, tak że Kanada uznana została przez Komitet Organizacyjny zwycięzcą turnieju olimpijskiego. Warto zaznaczyć, że gra była niezwykle ostra i brutalna.

Meczowi przyglądało się 3 tysiące widzów.

Bronisław Czech dwunasty.

W uzupełnieniu wiadomości, podanej przez nas o konkursie skoków olimpijskich, warto zaznaczyć, że Bronisław Czech był pierwszym z polaków i zajął 12 miejsce.

Saarinen zwycięża

w biegu narciarskim na 50 klm.

Lake Placid, 14 lutego.
(Telegram własny)

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych rozegrany został w sobotę bieg narciarski na 50 klm., w którym zwycięstwo odniósł finlandczyk Saarinen w czasie 2 godz. 2 min.

Drugie miejsce zajął również finlandczyk Lukanen przed szwedem Uterstronem, który uległ przeciwnikowi dopiero na finischu.

Konkurs jazdy

figurowej parami.

Lake Placid, 13 lutego.
(Telegram własny)

W piątek wieczorem rozegrany został na Igrzyskach Zimowych ostatni konkurs jazdy figurowej na lodzie.

Jak było do przewidzenia, pierwsze miejsce w jeździe parami zdobyła para francuska — małżeństwo Brunet. Drugie miejsce zajęła para amerykańska Beatrix Lougran i Badger.

Na trzeciem miejscu uplasowała się para węgierska Rotter i Schollas. Dalsze miejsca zajęli: Organista i Szalay (Węgry) oraz Samuel i Wilson (Kanada).

Zwycięstwo Ameryki

w zawodach bobleighowych.

Lake Placid, 14 lutego.
(Telegram własny)

W niedzielę odbyły się pierwsze dwa biegi bobsleighowe czwórek. Warunki były nienadzwyczajne, mimo to jednak postanowiono zawodów więcej nie odkładać.

Zwyciężyła drużyna Ameryki I w czasie 3 min. 59,68 przed Ameryką II w czasie 4,02,86 i Niemcami I 4,04,44, Szwajcarją, Włochami, Niemcami II i Rumunją.

Uroczyste zamkniecie

Igrzysk Zimowych.

Lake Placid, 14 lutego.
(Telegram własny).

Igrzyska Zimowe zostały w dniu wczorajszym oficjalnie uznane za zakończone.

W godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste rozdanie nagród. Jednakże postanowiono w poniedziałek rozegrać jeszcze dwa ostatnie biegi bobsleighowe o ileby jednak pogoda nadal nie dopisała wyniki uzyskane w tej konkurencji w niedzielę będą uważane za ostateczne.

Sensacyjne wyniki piłkarskie

na boiskach praskich i wiedeńskich

Praga: Niedziela piłkarska w stolicy Czechosłowacji przyniosła dwie duże sensacje. Sparta grała z Viktorią Pilsen i uległa drużynie prowincjonalnej w stosunku 2:3 (1:0).

W drugim spotkaniu Slavia pokonana została przez Viktorię Ziżkov w stosunku 0:2 (0:0).

Pozatem D. F. C. Praga uległa drużynie Meteor 2:4 i S. K. Siben pokonał Union Ziżkov 5:1.

Wiedeń: We Wiedniu kontynuowano gry o puhar przyczem niektóre spotkania zakończyły się sensacyjnie. Austria pokonana została przez Sportklub w stosunku 3:5. Wienna przegrała z W. A. C. gładko 0:3. Hakoah został wyeliminowany z rozgrywek puharowych, przegrywając do amatorskiego zespołu 1:2. Reszta wyników przedstawia się następująco: Admira — Donau 3:0, Rapid — Rapid (amatorska drużyna) 8:1, B. A. C. — Siemens 7:1 i Slovan — Metallum 5:0.

W spotkaniach towarzyskich Wacker pokonał Weisse Elf 3:2 i Nicholson — Simmering 4:0.

Mistrzostwa łyżwiarskie Warszawy.

W dniu wczorajszym odbyły się w Dolinie Szwajcarskiej zawody o mistrzostwo Warszawy w jeździe na łyżwach, które przyniosły następujące wyniki: W jeździe figurowej pań 1) Cukiertówna, w jeździe panów 1) Staniszewski (WTA), w jeździe parami zwyciężyła para: Chachlewska — Połczyński.

Mistrzostwo narciarskie Lwowa.

Mistrzostwo narciarskie Lwowa zdobył w dniu wczorajszym p. Teseyre (T. K. W.) przed Jakubowskim i Włoskowiczem.

Hokej w kraju.

W dniu wczorajszym odbyły się na terenie całego kraju następujące ważniejsze mecze hokejowe: W Warszawie Legja — Marymont 15:0, Warszawianka → Skra 2:1, (mecz o mistrzostwo), AZS (kombinowany z Adamowskim i Żebrowskim) — Polonja 1:0.

W Poznaniu: AZS (Pozn.) — Toruński Kl. Sp. 2:1, Warta — AZS. (Pozn.) 2:2.

Porażka hokeistów krakowskich.

W dniu wczorajszym drużyna hokejowa Cracovji bawiła w Opawie, gdzie uległa w meczu towarzyskim tamtejszej drużynie „Opawa" w stosunku 0:6.

Pierwsze zwycięstwo

hokeistów amerykańskich w Paryżu

W Paryżu drużyna amerykańska All Stars (Boston) rozegrała swój pierwszy mecz na kontynencie wygrywając z teamem Paryża po dogrywce 4:2.

Mistrzostwo międzynarodowe Szwajcarji zdobył E. W. C. Dawos bijąc w finale Rosey Gstaad 7:1.

L. T. C. Praha jest u siebie wciąż jeszcze bezkonkurencyjna. Wczoraj drużyna praska wygrała z S. K. Pilsen 17:0!

Wiener E. V. wygrał wczoraj w Budapeszcie z tamtejszym B. K. E. w stosunku 2:0.

Nowy mistrz

narciarski Rzeszy.

Wczoraj w Schreiberhau dokończono mistrzostwo narciarskie Rzeszy. Mistrzem został Rudi Matt (St Anton).

Znów rekord światowy

amerykanina Spitza.

Amerykanin Georg Spitz, który tydzień temu poruszył świat sportowy wspaniałym wynikiem w skoku wzwyż poprawił w niedzielę w hali swój wynik o 2,3 cm, osiągając tym razem 2,04,3 mtr. Wynik ten jest lepszy od oficjalnego rekordu światowego.

Belgja-Holandja 3:2 (1:1)

W niedzielę rozegrany został w Brukseli mecz piłkarski Belgja — Holandja.

Belgja uzyskała prowadzenie, lecz już w 8 minut później belgijski bramkarz musiał skapitulować przed strzałem Lagendahla.

Po zmianie stron Holandja silnie atakowała i udało jej się nawet uzyskać prowadzenie przez van Nellen.

Belgijczyk Versyp jednak wyrównał znowu na 2:2 i tuż przed gwizdkiem końcowym słynny środek ataku Belgji Capelle silnym strzałem zapewnił swoim barwom ostateczne zwycięstwo w stosunku 3:2.

Sędziował dr. Bauwens (Holandja) doskonale.

Już w sobotę belgijczycy osiągnęli sukces, gdyż reprezentacja Brukseli wygrała z Amsterdamem pewnie 4:1 (2:0).

Włochy — Szwajcarja

o puhar d-ra Svehli

W Neapolu rozegrano wczoraj mecz piłkarski należący do konkurencji rozgrywek o puhar Dr. Svehli. Włosi zasilili swoje szeregi graczem południowej Ameryki. Szwajcarzy jednak byli w polu równorzędnym przeciwnikiem. Tylko dzięki słabszemu atakowi Szwajcarja przegrała 0:3 (0:2).

Zawody saneczkowe

o mistrzostwo Polski

W Krynicy odbyły się w dniu wczorajszym zawody o mistrzostwo saneczkowe Polski, w których tytuł mistrza zdobył Witkowski (Polska) przed austryjakiem Hansekiem.

Łuszczak (Wisła) zdobywa

mistrzostwo narciarskie Podkarpacia.

Mistrzostwo narciarskie Podkarpacia, na które składała się t. zw. kombinacja (bieg 18 klg. i skok) zdobył w dniu wczorajszym w Zakopanem Łuszczek (Wisła) noto 441,1 przed Marcinkowskim — Gąsienice 420,5 i J. Marusarzem 401,3.

Łuszczek miał najlepszy skok 56,5 m. zaś Marusarz poza konkursem 59 metrów.

Wspaniałe wyniki

narciarzy szwajcarskich.

W St. Moritz odbyły się wczoraj mistrzostwa narciarskie okręgu Engadin. Skoki odbyły się na skoczni olimpijskiej przyczem zwycięzca konkursu Badrutt skokiem 70 metrów ustanowił nowy rekord skoczni.

W kombinacji zwyciężył Hauser notą 644,25 przed Badruttem.

W Gstaad wygrał Trojani konkurs skoków z notą 343.

W ostatnim dniu akademickich mistrzostw narciarskich Dellekarth (Innsbruch) wygrał konkurs skoków przed swoim rodakiem Salcherem.

Ripper zwycięża

w zimowej jeździe automobilowej

W zawodach automobilowych, które odbyły się w dniu wczorajszym w Zakopanem na dystansie 8 klm. pierwsze miejsce zdobył Jan Ripper, przed Hołujem.

W wyścigu sportowym pierwsze miejsce zdobył p. Firstenberg przed Czyżyckim.

UNION—GEYER 8:6.

Sensacyjne zwycięstwo Meyera nad Seydlem.

Wczorajsze zawody bokserskie 2-ch dobrych sekcji pięściarskich Unionu i Geyera sprawiły widzom rozczarowanie.

Spodziewano się walk ciekawych i na wysokim poziomie, tymczasem za wyjątkiem spotkania Seidla z J. Meyerem nie ujrzano nic godnego uwagi.

W dodatku nie obyło się bez przykrych zgrzytów. Frank (Union) nie mógł doczekać się swego przeciwnika i przestał w ringu przepisowe 3 minuty. Podobny los spotkał Gawina (Geyer). Fakt zdobywania punktów walkowerem jest nonsensem i u widzów budzi uczucie niesmaku.

Publiczność ma słuszne prawo domagać się walk zapowiadanych. Wprowadzanie jej w błąd przynosi krzywdę przedewszystkiem popularyzacji boksu i odbija się ujemnie na zainteresowaniu tą gałęzią sportu.

Niestety, bolączka niedoprowadzania do skutku reklamowanych walk zaczyna się powtarzać w Łodzi niemal chronicznie. Organizatorzy powinni wyznaczać zawodników rezerwowych zaś winnych unikania walki bokserów surowo karać, w przeciwnym razie, publiczność zrazi się szybko do imprez i przestanie na nie uczęszczać.

Przechodząc do oceny zawodów, należy podkreślić nieoczekiwane zwycęistwo Meyera nad Seidlem.

Zawodnik Geyera wykazał w tej walce ogromną wytrzymałość i mądrą taktykę. Może zwycięstwo to nie było zbyt przekonywujące i słuszniejszy był by remis, jednak Meyer w walce z tak wytrawnym technikiem jakim jest Seidel wykazał szeroką skalę walorów bokserskich.

Pozatem dobry jak zwykle technicznie był Lipiec, a dużo zaciętości wykazali Bicer I i Wurm odnosząc pewne zwycięstwa.

Ogólny wynik 8:6, na korzyść Unionu jest słuszny, chociaż wobec wystąpienia niepełnych zespołów, niezupełnie miarodajny.

Po towarzyskiej walce Kamerskiego (Geyer) z Wajdankiem (IKP.), którą wygrał na punkty ten ostatni rozpoczęły się właściwe spotkania.

W wadze muszej Wojciechowski (Geyer) poddał się już na początku walki znacznie cięższemu Lindemu (Union).

W wadze koguciej Bicer I (U.) pokonał na punkty Krumma (Geyer). Początkowo przeważa Bicer trafiając parokrotnie prawemi sierpami. II runda jest równa przyczem obaj dążą do zwarcia. Wreszcie w III-ciej Bicer znów ma przewagę.

W wadze lekkiej Frank (U.) i Gawin (G) zdobywają punkty walkowerami.

W wadze półśredniej lepszy technicznie Lipiec (G) przeważa nad twardym Baranowskim (U) przedewszystkiem celnością uderzeń i lepszą orjentacją. Baranowski dąży do zwarcia, jednak przez wszystkie 3 rundy wyraźnie góruje Lipiec wygrywając walkę wysoko na punkty.

W wadze średniej walka Seidla (U) z J. Meyerem (G) zakończyła się sensacyjnie.

W I-ej rundzie doskonały technik Seidel prze naprzód, lecz Meyer jest b. ostrożny i w porę stosuje uniki. Walka staje się coraz ciekawsza, gdy i Meyer nabiera odwagi i na każdy cios szybko ripostuje.

W nastepnych rundach Seidel jest bardziej wyczerpany, co pod koniec umiejętnie wykorzystuje Meyer i paru celnemi ciosami przechyla zwycięstwo na swoją korzyść.

W wadze półciężkiej Wurm (U) już w pierwszej rundzie zwycięża znacznie słabszego Szklarka (G) przez techniczne k. o.

Sędziował w ringu p. Wolf.

A.Z.S. (Waszawa)—Ł.K.S. 5:1.

Występ mistrza hokejowego Polski w Łodzi.

Ruchliwej sekcji hokejowej ŁKS-u udało się sprowadzić do Łodzi pięciokrotnego mistrza Polski AZS. warszawski.

Aczkolwiek charakter propagandowy tej imprezy nie został całkowicie osiągniety, gdyż gra mistrza Polski zawiodła oczekiwania sportowców łódzkich, to jednak sam fakt ożywienia przez ŁKS. sezonu hokejowego w Łodzi i sprowadzania coraz to lepszych drużyn zasługuje na uznanie.

Publiczność żywo zainteresowała się występem AZS-u i bardzo licznie stawiła się na lodowisku gospodarzy, niestety, ze strony gości spotkało ją niemiłe rozczarowanie.

Przedewszystkiem AZS. nie stawił się w pełnym składzie, w jego szeregach brakło tak renomowanych zawodników jak Kulej i Makowski.

Rezerwowi zawodnicy nie byli w stanie godnie zastąpić swych kolegów. Uwidoczniło się to szczególnie w pierwszej tercji kiedy to ŁKS. był chwilami zupełnie równorzędnym przeciwnikiem gości.

W tym okresie AZS. uzyskuje zaledwie jedną bramkę przez Kostrzyńskiego, lecz w kilka minut później wyrównuje efektownym strzałem Król.

Oczekiwano ze strony AZS-u rehabilitacji w drugiej tercji i aczkolwiek drużyna warszawska grała już znacznie lepiej, to jednak ŁKS. był w stanie, grając wybitnie defenzywnie, utrzymać w tym okresie wynik bezbramkowy.

Dopiero w trzeciej tercji goście dowiedli, że jeszcze coś potrafią i że znacznie przewyższają ŁKS.

Ładnie przeprowadzone ataki i niezwykle szybkie tempo gry zmęczyło ŁKS-iaków, którzy w tym okresie stracili aż cztery bramki.

Zdobywcami punktów dla AZS-u byli:

Plejewski i Werner po dwie.

Na wyróżnienie zasługuje szczególnie ostatnia bramka, strzelona efektownie z dalekiej odległości.

W drużynie gości wyróżnili się Twardo i Plejewski. W ŁKS-ie, tkóry wykazuje coraz lepszą formę na wyróżnienie zasługują: Król i Jakubiec.

Meczem kierował dobrze p. Dreger. Publiczności przeszło 500 osób.

Jordan—Polonja 11:5.

Jeszcze jeden sukces najsilniejszej drużyny żydowskiej w Polsce.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W sali Colloseum rozegrany został w niedzielę mecz bokserski między najsilniejszemi zespołami pięściarskiemi stolicy Polonją i Jordanem.

Ze względu na rywalizację tych drużyn i rewelacyjną formę jaką wykazują w ostatnich czasach bokserzy drużyny żydowskiej, mecz wywołał w kołach sportowych stolicy kolosalne zainteresowanie.

Drużyna Jordanu w spotkaniu tym potwierdziła swą dobrą formę i odniosła nad Polonją wysokocyfrowe zwycięstwo w stosunku 11:5.

Na usprawiedliwienie Polonji zasługuje fakt, że w wadze ciężkiej oddała ona punkty walcowerem oraz wystąpiła bez swego „asa" Kazimierskiego i Damskiego, z drugiej strony należy zauważyć, że następca Kazimierskiego popisał się i tak b. dobrze i uzyskał dla swego zespołu dwa punkty.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Urkiewicz (J) po bardzo zaciętej walce remisuje z Pasturczakiem.

W wadze koguciej rezerwowy zawodnik Polonji Zbierski popisuje się nadspodziewanie dobrze i zwycięża niedysponowanego Borensteina.

W wadze piórkowej wielką sensację wywołało zwycięstwo Andersa nad Gossem. Anders znajdował się jak wiadomo ostatnio w słabej formie, jednakże w spotkaniu z Gossem wykazał dużo ducha i zwyciężył zupełnie zasłużenie.

W wadze półciężkiej walczyli wypożyczeni przez Jordan Stahl I (IKP) oraz Mizerski (Polonja).

Mizerski znacznie górował nad swym łódzkim przeciwnikiem, który w drugiej rundzie zapoznał się z deskami ringu, a w trzeciej był groggy i gong uratował go od przegranej przez k. o.

W wadze ciężkiej reprezentant Jordanu Finn uzyskał dwa punkty walcowerem z powodu niestawienia się do walki przeciwnika.

W wadze lekkiej Birencwajg zwyciężył wysoko na punkty rezerwowego zawodnika Polonji Pernaka.

W wadze półśredniej Wysocki (Jordan) stoczył ciekawą walkę z Krawczykiem (P) zwyciężając go na punkty.

W wadze średniej Garbarz pokonał na punkty Jandę (P).

Sędziował w ringu p. Landeck z Łodzi.

Nowi mistrzowie Łodzi

w podnoszeniu ciężarów.

Zawody w podnoszeniu ciężarów odbyły się w sobotę w lokalu Siły, przyczem tytuły tegorocznych mistrzów okręgowych zdobyli w. kog. Wajnwurcel (Mak.) 298 kg., w piórk. Wajgarten (Mak.) 375 kg., w. lekka Dutkiewicz (Mak.) 395 kg., w. średnia: Halicki (Siła) półciężka: Minc (BK.) 461 kg. i w. ciężka Turek (Siła) 434 kg.

Mistrzostwa odbyły się w roku bieżącym w pięcioboju, na który złożyły się wypychanie, wyrywanie i wyrzucanie oburącz oraz wypychanie i wyrywanie jednorącz.

Zaznaczyć przytem należy, iż najlepszy wynik wszechwag zdobył Minc (BK.) zaś Wajngarten (Mak.) pobił swój dawny rekord o przeszło 40 kglg. Zespołowo najwięcej pierwszych miejsc zdobyła Makkabi (3) przed Siłą (2) i Bar-Kochbą (1).

W zapaśnictwie mistrzostwo okregu w wadze koguciej zdobył Falecki (KE.) przed Jakubowskim (KE.) zaś w wadze półc. Stęperski (IKP.) przed Ślickim (Sokół).

Wobec niezwykle dużej liczby zawodników finały w pozostałych wagach przeciągnęły się znacznie, tak że wyniki ich podamy w dniu jutrzejszym.

Kalendarzyk zawodów kolarskich.

Program ważniejszych zawodów kolarskich w roku bieżącym przedstawia się następująco: 3. 5. zawody drużynowe szosowe o puhar PUWF. 8. 5. — dzień olimpijski, 22, 5. wyścigi Expresu Porannego, 12. 6. zawody turystyczne drużynowe 50 km., 19. 6. — zawody drużynowe ŁKS., 26. 6 — wojewódzkie mistrzostwa szosowe, 29. 6. — torowe mistrzostwa Polski 1000 mtr., 3. 7. bieg bieg drużynowy 4 klm. o mistrz. Polski i górskie mistrz. Polski Kraków — Zakopane, 10. 7. szosowe mistrz. Polski i zjazd do Łodzi, 16 — 27. 7. 24-godzinny wyścig WTC, 10—15. 8. międzynarodowe zawody WTC, 14—15. 8. nocny wyścig Warszawa — Włocławek — Warszawa, 28. 8. wyścig tandemów o mistrz. Polski, 4. 9. bieg torowy 50 km. o mistrzostwo Polski, 11. 9. bieg na przełaj o mistrzostwo Polski, 11—18. 9 mecz Polska — Czechosłowacja.

Rewelacyjna forma

drużyny piłkarskiej IFC.

Rozegrany w dniu wczorajszym w Katowicach mecz piłkarski między IFC a Naprzodem zakończył się sensacyjną porażką drużyny Naprzodu w stosunku 9:1 (4:1).

Mecz ten wywołał wielką sensację w sferach sportowych Śląska ze względu na rewelacyjną formę drużyny IFC, która powróciła zda się do swej dawnej doskonałej formy.

Niemal przez cały czas gry utrzymywała się przewaga doskonale grającej drużyny IFC.

Honorowy punkt dla Naprzodu uzyskał z rzutu karnego Nastula. W drużynie IFC wyróżnił się Gorlitz, który był najlepszym graczem na boisku.

Pozatem rozegrano w dniu wczorajszym na Śląsku następujące mecze piłkarskie:

Katowice: ŻKS — Naprzód (Z) 4:3 (0:1).

DAB — KS 06 Katowice 0:1 (0:1).

Śląsk (Tarn. Góry) Strzelec 1:3.

Boks w Pabjanicach.

W sobotę odbyły się w Pabjanicach międzyklubowe zawody bokserskie zorganizowane przez tamtejszy klub Kruscheendera. Ważniejsze wyniki przedstawiają się następująco: Kijewski (Zj.) przegrywa na punkty do Młynarczyka (KE), Leszczyński (IKP) zwycięża na punkty Chojnackiego i Kuropatwa (K. E)) zwycięża na punkty Czarneckiego (IKP). Sędziował w ringu p. Fuks.

Walne zebranie Ł.O.Z.T.K.

Walne zebranie łódzkiego okręgowego Związku Kolarskiego po czterogodzinnych obradach wybrało następujący nowy zarząd : Prezes p. Artur Thiele (przez aklamację) wiceprezesi pp.: B. Pękalski (TZG), sekretarz p. St. Wierucki (ŁKS), pom. sekr. p. Gąsik (Resursy, skarbnik p. Krachulec (ŁKS), zastępca p. St. Pol ŁTK), kapitanowie sportowi pp. J. Placek (Resursa) i W. Szymski (Union), gospodarze pp.: Kwiran (Rek.) i Jaguś (RKS. Ruda Pabj.), referent prasowy p. J. Szaniawski R. K. S. Zd. Wola), prócz tego do zarządu weszli pp. Stark (U.), Joss (ŁKS.).

Zebranie żadnych ciekawych uchwał nie powzięło. Przewodniczył zebraniu p. Szaniawski.

„Kaperowanie" bokserów

łódzkich już się rozpoczęło.

Pięściarze łódzcy mają już ustaloną markę. Ich zwycięstwa odnoszone w spotkaniach z czołowymi reprezentantami pięściarstwa polskiego spowodowały że Polska bokserska czuje respekt dla pięści łodzian. Obok wielu stron dodatnich ma to jednakże i swe strony ujemne. Tak więc kluby stołeczne, dążąc do wzmocnienia swych zespołów pięściarskich kierują swe kroki do Łodzi, gdzie nietrudno wyłudzać zawodnika, chętnie idącego na lep obiecanek emisarjuszy warszawskich. Rezultatem tego było w ostatnich czasach porzucenie szeregów macierzystego klubu przez Hymera (K. E.) i Bartosiaka (Zjednoczone), którzy przenieśli się do stołecznego C.W.S., zdobywając już dlań dwa tytuły mistrzowskie klasy B.

W ostatnich dniach bawili znów w Łodzi przedstawiciele kilku klubów stołecznych, czyniący starania ściągnięcia do Warszawy kilku czołowych pięściarzy łódzkich. Według krążących wieści starania te zakończone zostały pomyślnie dla stolicy i już w najbliższym czasie usłyszymy ponoć o „przeprowadzce" naszych pugilatorów do stolicy.

Jest też jeszcze jedna kategorja emigrantów pięściarskich, walczących pod obcemi „sztandarami". Są to zawodnicy odbywający w innych miastach służbę wojskową, a więc Krenc (Union) startujący obecnie w barwach poznańskiego H.C.P., zastępca Tomaszewskiego w reprezentacji Poznania i Łompieś, wielce obiecujący zawodnik I.K.K. w wadze półciężkiej, zaliczony stale jako członek Gryfu (Grudziądz) do reprezentacji Pomorza.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. Wacław Smólski W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49 i 64.